

Elżbieta Wierzbicka-Piotrowska
Uniwersytet Warszawski

Okno w języku i w kulturze, czyli jedno słowo, dwie metody opisu i trzy interpretacje

Okno bez parapetu, bez futryn, bez szyb.
Otwórz i nic poza nim.
Ale otwarty szeroko.

(Wisława Szymborska, *Niebo*)

1. Wprowadzenie

W artykule na przykładzie analizy semantycznej leksemu *okno* oraz wyników sondy językowej, przeprowadzonej wśród studentów polonistyki, zostaną pokazane zalety i wady definicji klasycznej, łącznie z jej wersją strukturalistyczną opartą na ustalaniu dystynktywnego charakteru składników znaczenia, a także propozycja definicji kognitywnej¹, której niedostatki, wynikające z obawy przed wyjściem leksykografa poza fakty językowe, a jednocześnie z przekonania, że ma ono istotny wpływ na opis komunikacji językowej, są obecnie przedmiotem licznych dyskusji językoznawczych.

Jak pokaże analiza przeprowadzona w artykule, przekroczenie granic języka stwarza nowe możliwości w wypadku opisu żywej mowy. Jest wtedy pretekstem do mówienia o człowieku osadzonym w kulturze, w mniejszym natomiast stopniu zdaje sprawę z tego, jak jest zbudowany język. Skupienie się na tym wyjątkowym statusie jednostki ludzkiej, a nie na statusie języka staje się w językoznawstwie współczesnym podstawą analizy semantycznej, która czasami wykracza także poza definicję kognitywną. To, co dzięki takiej analizie może zyskać opis języka, pokazuje opisany w artykule kazus słowa *okno*.

¹ Termin „definicja kognitywna” stosuję za: Bartmiński 1988: 169–183.

1.1. Strukturalizm i kognitywizm w semantyce współczesnej

Częste w ostatnim czasie zestawianie metod opisu znaczenia wypracowanych przez semantykę składnikową z metodami stosowanymi w językoznawstwie kognitywnym prowadzi na ogół do konkluzji, że obie metodologie nie są ze sobą sprzeczne, ale się w sposób naturalny uzupełniają (m.in. Grzegorzczkowska 2014; Kardela 2011; Tabakowska 2004; Tokarski 2006).

Zdaniem badaczy punktem wyjścia opisu semantycznego powinno być ustalenie cech dystynktywnych opisywanego pojęcia, na podstawie których należy później wskazać jego prototyp, aby następnie po wzięciu pod uwagę konotacji, jakie wywołuje opisywana jednostka leksykalna, zrekonstruować stereotyp myślenia o tym fragmencie rzeczywistości, do którego się ona odnosi.

Wybierając taką drogę opisu, nie można odrzucić ani strukturalizmu, ani kognitywizmu, gdyż dopiero po zastosowaniu obu metodologii jest możliwe stworzenie adekwatnego do rzeczywistości opisu znaczenia leksemu. Zwolennicy analizy strukturalnej zwracają co prawda uwagę na konieczność ograniczenia się do systemu i dlatego ich opis zawiera tylko te komponenty znaczeniowe, które są powtarzalne w różnych kontekstach i które dzięki temu pełnią funkcję dystynktywną, za to kognitywiści podkreślają bogactwo treści, jakie odkrywa się dzięki uwzględnianiu wszystkich kolokacji danego słowa, związków frazeologicznych, skrzydlatych słów i przysłów, w których się dane słowo pojawia, oraz derywatów, dla których jest podstawą słowotwórczą, lub odwrotnie – takich leksemów, które można byłoby uznać za jego bazę derywacyjną. Bogactwo to legło u podstaw definicji kognitywnej, która przez autorów licznych prac na temat tzw. językowego obrazu świata została zastosowana do opisu znaczenia nazw barw, uczuć, pojęć abstrakcyjnych, a także niektórych nazw konkretnych, np. nazw zwierząt, takich jak *kot*, *pies*, *koń*, nazw roślin, takich jak *blawatek*, *brzoza* itp. (por. m.in. Anusiewicz 1990; Bartmiński 1991; Mikołajczuk 2009; Mosiołek-Kłosińska 1992; Niebrzegowska 1999; Wierzbicka 1993).

Bardzo rzadko były jednak podejmowane próby tworzenia kognitywnych definicji nazw artefaktów mających swój określony kształt i ustalone miejsce w otaczającym nas świecie. Wydaje się, że desygnaty takich nazw nie są uwikłane kulturowo, a ich charakter użytkowy nie idzie w parze z postrzeganiem symbolicznym pełnionych przez nie funkcji. Ich użycie nie wymaga poza tym hipostazowania, które jest powszechne w językach świata, kiedy pojęcia abstrakcyjne stają się subiektem i kiedy mówiący coś o nich orzeka, uprzedmiotawiając je przy tej okazji. Do takich nazw należy m.in. słowo *okno*.

1.2. Sonda językowa

Analizując konteksty użycia leksemu *okno* oraz konotacje, jakie wywołuje, staraliśmy się nie polegać wyłącznie na intuicji językoznawcy, ale wzięliśmy pod uwagę odczucia 30-osobowej grupy studentów polonistyki, których poprosiliśmy o odpowiedzi na pytania mające na celu weryfikację wysuwanych w artykule hipotez oraz wniosków pojawiających się w wyniku analizy materiału językowego. Filologiczne wykształcenie uczestników sondy dawało gwarancję, że będą mieli większą niż przeciętna wrażliwość językową, a także tego, że udzielane przez nich odpowiedzi nie będą przypadkowe i nieprzemślane. Ważna była także ich znajomość literatury pięknej, w której motyw okna pojawiał się od najdawniejszych czasów, oraz ich wiedza na temat różnych możliwych interpretacji tego motywu.

Uczestnicy sondy zostali podzieleni na dwie grupy, aby wykluczyć sytuację, w której ich odpowiedź na jakieś pytanie będzie zależna od odpowiedzi na pytania wcześniejsze.

Studenci należący do pierwszej z grup zostali poproszeni o:

- 1) podanie najtrafniejszego, ich zdaniem, hiperonimu nazwy *okno*;
 - 2) wymienienie cech charakterystycznych okna, wyróżniających je spośród innych elementów rzeczywistości;
 - 3) ocenę wybranych słownikowych definicji leksemu *okno* pod kątem ich poprawności, kompletności oraz zgodności z intuicją językową osób biorących udział w sondzie;
 - 4) ocenę wniosków wyciągniętych z analizy przeprowadzonej w artykule.
- Druga grupa studentów została poproszona o:

- 1) wymienienie kilku otworów w ścianie i wskazanie wśród nich tego, który najbardziej pasuje do nazwy *otwór w ścianie*;
- 2) wskazanie prototypu okna;
- 3) ustalenie typu relacji semantycznych zachodzących między pojęciami:
'okno' i 'drzwi',
'okno' i 'ściana',
'okno' i 'budynek';
- 4) interpretację tekstów literackich i obrazów z motywem okna, przywołanych w artykule.

Sonda miała na celu weryfikację obiegowych poglądów na temat odniesienia leksemu *okno* oraz charakterystyki jego desygnatu. Była także sprawdzianem trafności wniosków wyciągniętych z analizy materiału językowego. Wyniki sondy są jednak w artykule przywoływane tylko w niektórych miejscach – wtedy, kiedy mają moc argumentu lub wzmacniają prezentowaną argumentację. Wzięcie ich pod uwagę wynika z przekonania,

że w badaniach semantycznych, których ścisłość pozostawia wciąż jeszcze wiele do życzenia, warto odwołać się do intuicji świadomych użytkowników języka, aby potwierdzić przynajmniej częściowo prezentowane tezy (Bartmiński 2014).

2. Definicja klasyczna leksemu *okno*

Podjmując próbę odpowiedzi na pytanie, co użytkownik polszczyzny ma na myśli, mówiąc *okno*, lub co przychodzi mu na myśl, kiedy słyszy wypowiedź zawierającą leksem *okno*, odwołujemy się do asocjacionistycznej koncepcji znaczenia (MEL: 375), pytając o cechy konieczne i wystarczające okna, znaczenie rozumiemy jako konotację (MEL: 376), czyli zbiór cech właściwych desygnatom nazwy *okno*.

W obu wypadkach przedmiotem opisu jest fragment rzeczywistości pozajęzykowej, gdyż opis znaczenia leksemu zgodny z logiczną teorią języka to opis jego desygnatu, a później ustalenie denotacji i konotacji. Zdaniem zwolenników takiego podejścia do języka, człowiek zaczyna myślenie o znaczeniu słowa od kategoryzacji logicznej – tworzy koniunkcję cech niezależnych, które przysługują przedmiotowi nazwanemu tym słowem (Ajdukiewicz 1985; Kleiber 2003: 23). Jedną z nich jest przynależność desygnatu do pewnej kategorii, np. desygnatu nazwy *pies* do kategorii zwierząt, desygnatu nazwy *tapczan* do kategorii mebli itd. Pozostałe cechy wyróżniają desygnaty danej nazwy w obrębie kategorii, gdyż przysługują tylko im, np. są cechami wyłącznie psów, a nie innych zwierząt, lub tylko tapczanów, a nie innych mebli. O wszystkich tych cechach myśli użytkownik języka za pomocą sądów analitycznych. Są one podstawą definicji klasycznej, składającej się z rodzaju nadrzędnego i cech gatunkowych. Definicja taka jest uważana za najlepszą i jeśli tylko jest możliwe jej utworzenie, stosuje się ją w opracowaniach leksykograficznych.

Cechy konieczne i wystarczające są ważne także z tego powodu, że tworzą prototypowy obraz desygnatu, jego wzorzec, który jest przywoływany w momencie wypowiedziania nazwy, natomiast cechy nieistotne desygnatu, marginalne nie są ważne w procesie ustalania znaczenia wypowiedzianego słowa. Co prawda, jak pisze Kleiber „wiele wyrazów ma jako znaczenie nie zbiór warunków koniecznych i wystarczających, które jakaś rzecz lub zjawisko muszą spełniać, by należeć do kategorii nazwanej daną nazwą, ale raczej znaczeniem jest przedmiot lub proces psychiczny, który nazwalibyśmy prototypem” (Kleiber 1990: 59), jednak R. Grzegorzyczkowa uważa, że przedmiotom takim przysługują właśnie owe charakterystyczne cechy, toteż jako

jedno z rozumień terminu *prototyp* we współczesnej semantyce wymienia pojęcie z planu intensji – „zespół cech typowy dla danej kategorii, właściwych owym „typowym egzemplarzom” (Grzegorzczkova 1998: 109).

Cechy konieczne i wystarczające pojęcia ‘okno’ są obecne w definicji klasycznej leksemu *okno*. Definicję taką można znaleźć w większości słowników, np.

- [1] Okno ‘otwór w ścianie dla wpuszczania do mieszkania światła i powietrza, zamykany ramami oszklonemi’ (Sł. Warsz.);
- [2] Okno to otwór w ścianie domu lub w pojeździe, zwykle oszklony, służący głównie do tego, by wpuszczał światło do pomieszczenia’ (ISJP);
- [3] Okno ‘otwór w ścianie (budynku, pojazdu), w którym osadzona jest oszklona rama, służący do doprowadzania światła, zwykle także umożliwiający wentylację; potocznie niekiedy o szybie wprawionej w ramę okalającą ten otwór’ (SJP-PWN);
- [4] Okno ‘otwór w ścianie jakiegoś pomieszczenia doprowadzający światło i powietrze do wnętrza i umożliwiający zobaczenie tego, co jest na zewnątrz’ (SWJP).

Czytając te przykładowe definicje leksemu *okno*, uczestnicy sondy językowej mieli jednak poczucie, że nie oddają one ich intuicyjnej wiedzy językowej o oknie. Przyczyna tej niedoskonałości jest wspólna wszelkim definicjom klasycznym – tkwi w sposobie językowego wyznaczania rodzaju nadrzędnego i cechy gatunkowej, które są nazywane za pomocą leksemów mających swoje własne odniesienie, a często także własne konotacje.

2.1. Genus proximum

W wypadku okna, leksykografowie są zgodni co do tego, że jego genus proximum to otwór w ścianie. Trudno zresztą o lepszą kategoryzację – nikt zapytany o jej poprawność, nie będzie protestował. Jeśli jednak poprosimy użytkowników języka o podanie przykładów otworów w ścianie, mało kto wymieni okno. A jeśli zapytamy, jak wygląda typowy otwór w ścianie, okna nie wymieni nikt.

Okno nie jest bowiem typowym otworem w ścianie, a nazwa *okno* zajmuje pozycję peryferyjną w polu semantycznym, do którego należy, chociaż jej desygnat ma niewątpliwie cechy otworu i z tego powodu powinien znajdować się w centrum pola, a nie na jego krańcach. Dlaczego jest inaczej? Pole semantyczne jest konstytuowane przez jednostki języka, a nie elementy rzeczywistości pozajęzykowej. Chociaż okno w świecie rzeczywistym jest rodzajem otworu, używając słowa *otwór*, myślimy o czymś innym niż okno. Wystarczy odwołać się do definicji słownikowej leksemu *otwór*:

[5] Otwór to puste miejsce w czymś, naturalne lub zrobione sztucznie. Otwór może być otwarty z obu stron i przepuszczać światło, wodę itp. lub pozwalać na przełożenie czegoś. Może też być otwarty tylko z jednej strony (ISJP).

Żaden z ilustrujących tę definicję przykładów użycia słowa „otwór” nie pasuje do okna, tylko w jednym jest mowa o tym, że „wąskie okna służyły jako otwory strzelnicze” (ISJP), czyli same w sobie nie były traktowane jako otwory, zostały tylko do otworów strzelniczych porównane. Genus proximum w wypadku leksemu „okno” powinien być więc inny niż „otwór w ścianie”, jeśli ma odpowiadać intuicji językowej użytkowników polszczyzny.

Może powinno to być wyrażenie „część ściany budynku”? Żeby mówić o oknie trzeba bowiem wziąć pod uwagę pojęcia 'budynek' i 'ściana'. Co prawda, natychmiast pojawia się problem z ustaleniem relacji, jaka zachodzi między budynkiem i oknem oraz ścianą i oknem. Czy jest to relacja część : całość, czyli okno jest częścią budynku lub ściany, czy może jest to relacja lokatywna, czyli okno znajduje się w budynku lub w/na ścianie?

Opisując znaczenie leksemu „okno” w duchu strukturalizmu, odpowiedzi szukamy w strukturze języka, w opozycjach semantycznych, jakie tworzą komponenty jego znaczenia, oraz w dopuszczalnych systemowo kontekstach jego użycia. Co do kontekstów, to jest ich sporo. Mówimy, że *jakiś budynek ma okna*, mówimy *ściana bez okna* lub *ściana z oknem*. Mówimy też o *wykuwaniu okna w ścianie*, czyli jednak o robieniu otworu. Tylko czy otwór w ścianie jest częścią ściany? W cenniku usług budowlanych można znaleźć zapisy dotyczące tynkowania lub malowania *powierzchnia ścian minus powierzchnia okien*, co oznaczałoby, że okna są częścią ściany. A jednak kiedy jest o tym mowa, wykonawca powie, że *okien nie wlicza do powierzchni ścian*, czyli traktuje je jako coś odrębnego niż ściana, lub że *je wlicza*, co też oznacza, że okna są czymś innym niż ściana.

Uczestnicy sondy językowej zapytani o to, czy okno jest częścią ściany, w zdecydowanej większości uznali, że nie. Oznacza to, że konceptualizują okno jako coś odrębnego od ściany. Dlaczego?

Słowo *okno* ma dwa znaczenia w języku polskim:

- 1) 'otwór w ścianie, wypełniony najczęściej szybą';
- 2) 'wypełniający otwór okienny szyba, oprawiona w ramę, zwykle dająca się otwierać i zamykać' (SWJP).

Oba znaczenia nie są jednak niezależne – łączy je wszechobecna w języku relacja metonimii – w tym wypadku metonimia zawartości². Ma ona swoje uzasadnienie kognitywne. Okno w świadomości użytkowników ję-

² Nazwy tej używa: Ziomek 1990: 176.

zyka jest konceptualizowane różnie w zależności od miejsca, z którego się na nie patrzy – jeśli z zewnątrz budynku mającego okna, mówiący bierze pod uwagę znaczenie 1), jeśli z wewnątrz pomieszczenia z oknem – znaczenie 2). W semantyce kognitywnej takie różne postrzeganie jakiegoś zjawiska zależnie od punktu widzenia jest nazywane różnym profilowaniem danego pojęcia. Profilowanie ma wpływ na wybór *genus proximum* w definicji klasycznej, czego potwierdzeniem mogą być liczne przykłady analizowane w literaturze przedmiotu (por. np. Bartmiński 1991; Grochowski 1993). Podobnie jest w wypadku leksemu *okno*, którego hiperonimem w znaczeniu 1) jest otwór w ścianie, czyli miejsce, w którym ściana przestaje być ścianą, w znaczeniu 2) natomiast – przedmiot o pewnych właściwościach, pojawiający się w miejscu ściany.

Otworów w ścianie, które mają swoją nazwę w języku, nie ma w polszczyźnie zbyt dużo. Te, które są, można podzielić ze względu na kilka kryteriów:

- 1) miejsce, w którym się znajdują (w górnej lub dolnej części ściany, przy podłodze itp.);
- 2) pełnią funkcję (każdy do czegoś służy);
- 3) wielkość (mogą być duże lub małe);
- 4) pochodzenie (mogą być wynikiem celowego działania człowieka lub przypadkowego naruszenia ściany przez czas, wpływy atmosferyczne itp.).

Z punktu widzenia kryteriów 1) i 2), okno jest przeciwstawiane drzwiom, z punktu widzenia kryteriów 3) i 4) innym otworom, takim jak szpary, dziury po kulach karabinowych itp. Czy kryteria te mają charakter dystynktywny, a nazwy tych otworów tworzą opozycje językowe, zostało sprawdzone za pomocą testu akceptowalności zdań typu:

[6] To nie jest x, to jest y

gdzie x i y to człony opozycji semantycznej przeciwstawiającej sobie elementy pola znaczeniowego otworów w ścianie. Test wypadł pomyślnie tylko dla opozycji **okno : drzwi** oraz **okno : otwór wentylacyjny**, gdyż akceptowalne są zdania:

[7] To nie jest okno, to są drzwi;

[8] To nie jest okno, to jest otwór wentylacyjny.

Za dziwne, bo niezgodne ze zdrowym rozsądkiem i tym samym nieakceptowalne, uznali natomiast uczestnicy sondy zdania:

[9] To nie jest okno, to jest szpara;

[10] To nie jest okno, to jest otwór po kuli.

Test pokazał więc, że różnica między oknem a szparą i dziurą po kuli jest na tyle duża, że pojęcia te nie należą do tego samego pola znaczeniowego. Różnica między nimi dotyczy przede wszystkim sposobu powstania otworu – okna, drzwi, otwory wentylacyjne to artefakty, szpary oraz przypadkowe dziury w ścianie to wytwory sił nie działających w sposób celowy.

Genus proximum w wypadku *okna* należałoby więc zmienić z ‘otwór w ścianie’ na ‘wycięcie w ścianie’, żeby podkreślić jego ludzką genezę.

2.2. Differentia specifica

Ani w *Thesaurusie* Knapskiego, ani w *Nowym dykjonarzu* Trotza, ani nawet w *Słowniku języka polskiego* Lindego nie ma w definicji leksemu *okno* podanego genus proximum – jest natomiast podana jego differentia specifica, a mianowicie funkcja doprowadzania światła do pomieszczenia, która to cecha w definicjach tworzonych później występuje jako jedna z wyróżniających okno spośród innych otworów w ścianie, takich jak drzwi, otwory wentylacyjne itp., por. [1]–[4]. Drugą funkcją okna wymienianą zwykle w definiensie jest doprowadzanie do pomieszczenia świeżego powietrza, czyli możliwość wietrzenia, por. np. [1], [2] i [4]. Obie te cechy mają w strukturze semantycznej języka polskiego charakter dystynktywny, gdyż są podstawą opozycji:

okno : drzwi

(okno służy do doprowadzania światła do pomieszczenia i do jego wietrzenia, drzwi służą innym celom);

okno : otwór wentylacyjny

(okno służy nie tylko doprowadzaniu świeżego powietrza do pomieszczenia, ale również innym celom, otwór wentylacyjny – pełni funkcję wyłącznie doprowadzającą świeże powietrze).

Obligatoryjny charakter tych cech determinuje właściwości konstrukcyjne okna – jest ono wypełnione szybą, która przepuszcza światło, oraz jest wyposażone w ramę okienną i mechanizm umożliwiający otwieranie okna, żeby możliwe było wietrzenie.

Ponieważ wymienione dwie funkcje okna stanowią zestaw wystarczający, aby odróżnić okno od drzwi i od otworu wentylacyjnego, w definicjach słownikowych nie pojawiają się na ogół inne własności okna, chociaż w systemie semantycznym polszczyzny znaczenie leksemów *okno* i *drzwi* różni się także inną cechą, wynikającą z funkcji, jaką pełnią okno i drzwi w stosunku do człowieka znajdującego się wewnątrz lub na zewnątrz

budynku, a mianowicie tym, że drzwi służą wchodzeniu i wychodzeniu z budynku, okno natomiast pozwala na wyglądanie z mieszkania na zewnątrz domu (*wyglądać/patrzyć/spojrzeć przez okno*) por. [4], oraz na zagładanie z zewnątrz budynku do pomieszczenia (*zaglądać do okien, widzieć w oknach*).

Różnica ta wiąże się z kolei z odmiennym położeniem okna i drzwi względem ciała człowieka znajdującego się wewnątrz pomieszczenia: drzwi są umieszczone na poziomie jego stóp, okno na ogół na wysokości pasa. Drzwi, które są na równi z podłogą, stwarzają tym samym dodatkowe zagrożenie wtargnięcia do wnętrza niepowołanych osób, toteż są one wykonane z twardego materiału, wyposażone w zamki, zabezpieczone dodatkowymi umocnieniami. Przeznaczenie okna do wyglądania na zewnątrz oraz jego funkcja doprowadzania światła i świeżego powietrza do pomieszczenia wykluczała początkowo takie solidne zabezpieczenia (dziś jest inaczej), toteż w języku istnieje zwrot *włamywacze weszli przez okno* oraz nowo powstałe ostatnio wyrażenia *bezpieczne okna, okna antywłamaniowe, szyby antywłamaniowe*, utworzone analogicznie do wyrażen *bezpieczne drzwi, drzwi antywłamaniowe*.

Cechy charakterystyczne okna, które pełnią funkcję dystynktywną, gdyż tworzą opozycje semantyczne między leksemem *okno* i nazwami innych otworów w ścianie, najczęściej nazwą *drzwi*, są więc następujące:

- 1) okno doprowadza światło do pomieszczenia,
 - 1a) dlatego jest wypełnione szybą lub innym przepuszczającym światło materiałem;
 - 2) okno umożliwia wietrzenie,
 - 2a) dlatego jest tak skonstruowane, że można je otwierać i zamykać;
 - 3) okno służy wyglądaniu na zewnątrz,
 - 3a) dlatego znajduje się na wysokości pasa człowieka, ma odpowiednią wielkość i kształt najczęściej prostokątny.

Te definicyjne właściwości okna powodują, że wypowiedź typu

[11] Tu nie ma okna

nie informuje o braku okna, ale o braku światła, o braku powietrza lub o braku możliwości wyjrzenia na zewnątrz budynku z pomieszczenia, w którym się mówiący znajduje.

Wszystkie opozycje oparte na tych cechach mogą być jednak zneutralizowane, o czym świadczy obecność w języku takich wyrażen i zwrotów, jak: *ciemne okna, okna zabite deskami, zamknięte okiennice*, (neutralizacja opozycji ze względu na funkcję doprowadzania światła); *okna nieotwierane* (neutralizacja opozycji ze względu na funkcję wietrzenia); *okna dachowe, okna pod sufitem*

(neutralizacja opozycji ze względu na możliwość wyglądania na zewnątrz); *wychodzić oknem, wyskakiwać przez okno* (neutralizacja opozycji ze względu na funkcję wychodzenia drzwiami, a nie oknem); *okrągłe okna, owalne okna, trójkątne okna* (neutralizacja opozycji ze względu na kształt).

2.3. Prototyp okna

Jeśli uznać, że prototypowe okno to zbiór cech definicyjnych nazwy *okno*, czyli wystarczających i koniecznych do jego identyfikacji, okno byłoby prostokątnym otworem w ścianie wykutym na wysokości pasa człowieka, wypełnionym szybą osadzoną w ramie okiennej, wyposażonym w mechanizm do otwierania i zamykania, doprowadzającym światło do pomieszczenia, umożliwiającym jego wietrzenie i wyglądanie na zewnątrz budynku.

Gdyby jednak przyjąć, że prototypowe okno to najlepszy przedstawiciel zakresu danej kategorii, czyli obiekt najbardziej znany środowisku mówiących, przychodzący jako pierwszy na myśl użytkownikowi języka, słyszacemu słowo *okno*, to wtedy prototypowe okno oprócz tego, że miałoby wszystkie cechy definicyjne, musiałyby być osadzone w określonej sytuacji i musiałyby towarzyszyć mu określone przedmioty, bez których nie można wyobrazić sobie prototypowego okna. Przedmioty te to parapet, firanki lub zasłony, być może także doniczka z kwiatkiem stojąca na parapecie lub śpiący w oknie kot. Takie okno znajdziemy w książeczkach dla dzieci, w filmach animowanych, a jeśli uda nam się natrafić na takie w rzeczywistości, powiemy, że to typowe okno. Prototypowe okno jest także na stałe zespolone ze ścianą, która pokazuje jego charakter łącznika między światem zamkniętym w budynku i światem zewnętrznym.

Oczywiście, taki prototyp okna jest możliwy do zrekonstruowania metodami psychologicznymi, a nie językoznawczymi. Czy w związku z tym językoznawca ma prawo odwoływać się do niego w opisie leksemu 'okno'? Na razie metodologia badań językowych nie daje takich możliwości. Na użytek niniejszego artykułu w sondzie językowej uwzględnione zostało pytanie o prototypowe okno. Wszyscy jej uczestnicy wymienili cechy definicyjne okna jako przysługujące jego prototypowi, większość uwzględniła w swoich odpowiedziach dodatkowo parapet, firanki i zasłony, część także szprosy, pięć osób dodało kwiatek, a jedna śpiącego kota. Być może wspomnienie bajkowego schematu okna pozostaje w świadomości użytkowników języka najlepszym odniesieniem leksemu *okno*, narzucającym się jako pierwsze także w życiu dorosłym. Żeby jednak udowodnić słuszność tej tezy, trzeba znów wyjść poza ramy języka.

3. Definicja kognitywna leksemu *okno*

Podjmując próbę utworzenia kognitywnej definicji leksemu *okno*, trzeba odwołać się do tej samej asocjacionistycznej koncepcji znaczenia, co w wypadku definicji klasycznej, jednak wziąć pod uwagę przede wszystkim skojarzenia wynikające z języka, a nie z wiedzy o desygnacie nazwy. Analiza typowych kolokacji słowa *okno*, np. *światła w oknach, widok z okna, dom bez okien, ściana bez okien, widzieć coś w oknie, coś dochodzącego z okna*, np. *krzyk, zamknąć okna, stać pod oknem, postawić coś przed oknem* itp., związków frazeologicznych zawierających słowo *okno*, np. *okno na świat, skrzydlatych słów i przysłów z wyrazem okno*, np. *Zastąp ty mu ode drzwi, to on oknem; Gdy bieda zajrzy oknem, kochanie drzwiami ucieka; Goń biedę drzwiami, to wlezie oknem; Małżeństwo drzwiami, miłość oknami*, oraz derywatów, np. *okienko, okiennice, okienny, podokienny, nadokienny, przyokienny* itp. pokazuje, że wszystkie te elementy językowe mają wpływ na znaczenie leksemu *okno*, gdyż implikują pewne treści związane z oknem, które nie mieściły się w definicji klasycznej i których nie uwzględniała analiza semantyczna oparta na strukturalistycznym poszukiwaniu cech dystynktywnych, leżących u podstaw opozycji językowych.

Przed wszystkim pojawia się ważna informacja, że

OKNO JEST ORGANICZNIE ZWIĄZANE Z CZŁOWIEKIEM

że jest znakiem jego obecności, a tym samym obecności życia w danym miejscu. Świadczą o tym konteksty takie, jak: *widac światła w oknach, widniejące światła domów, światła miasta, otwarte okna, firanki w oknach* itp.

Nowa informacja, jaką można umieścić w definicji kognitywnej leksemu *okno*, to także ocena pozytywna tego, co jest nim nazwane.

OKNO TO COŚ, CO JEST DOBRZE MIEĆ W MIESZKANIU

Negatywne zabarwienie mają bowiem wyrażenia *dom bez okien, ściana bez okien, ciemna kuchnia*, pozytywne natomiast te, które presuponują obecność okien w pomieszczeniu, np. *widny pokój, jasny pokój, słoneczny pokój*.

Kolejna dodatkowa informacja, którą wydobywa analiza metodami kognitywnymi, to obecność w umyśle użytkowników języka wyobrażenia charakterystycznego kształtu okna.

OKNO MA CHARAKTERYSTYCZNY KSZTAŁT

Kształt okna może mieć dziura w płocie, wycięcia w przegrodach między wyrobiskami w kopalni, ekran komputera lub jego część, a także wiele różnych przedmiotów lub ich części. Większość wtórnych znaczeń

leksemu *okno* jest wynikiem podobieństwa kształtu czegoś do kształtu okna (por. słownikowe definicje znaczeń wtórnych słowa *okno* w SJP Dor, oraz SJPPWN).

Ważnym komponentem semantycznym znaczenia leksemu *okno*, który ujawnia się dopiero w efekcie analizy kognitywnej, jest poza tym jego konceptualizacja jako oka.

OKNO JEST JAK OKO LUDZKIE – DZIĘKI NIEMU WIDZIMY ŚWIAT.

Potwierdzeniem takiego postrzegania okna przez użytkowników języka jest frazeologizm *okno na świat*, a także etymologia leksemu „okno”, wywodzącego się od *oka* (Brückner 1970). O funkcji okna, związanej z doznaniem wzrokowymi świadczą też takie połączenia, jak *widok z okna*, *widok na park*, *okno wychodzi na morze*, *patrzeć przez okno*, *wyglądać przez okno*, *widzieć coś z okna* itp.

Wreszcie dzięki analizie kontekstów użycia leksemu *okno* można rozszerzyć treści, jakie w definicji klasycznej były wymienione jako *differentia specifica*.

OKNO JEST ŁĄCZNIKIEM MIĘDZY ŚWIATEM WEWNĄTRZ BUDYNKU I ŚWIATEM ZEWNĘTRZNYM

Jednak jako łącznik okno nie tylko wpuszcza do pomieszczenia światło i powietrze, ale wpuszcza także wzrok ciekawskich i nieproszonych gości, co widać w połączeniu *zaglądać do cudzych okien* lub w przysłowiu *Wyrzucić go drzwiami, to oknem wlezie*. Podobnie jest z kierunkiem od wewnątrz na zewnątrz. Okno pozwala wyglądać z mieszkania, ale cel tego wyglądanego to nie tylko chęć zobaczenia widoku rozpościerającego się przed oknem, co pokazują takie konteksty, jak: *wyglądać tęsknie przez okno*, *wypatrywać kogoś z okna*, *patrzeć przez okno w dal*. Różny bywa też cel zaglądania do okna z zewnątrz, np. *wpatrywać się w czyjeś okno całymi dniami*, *czekać na znak z okna*, *widzieć w oknach choinki*.

Definicja kognitywna jest więc niewątpliwym uzupełnieniem definicji klasycznej. Wciąż jednak nie jest wystarczającym zdaniem sprawy z tego, co użytkownik polszczyzny ma na myśli, wypowiadając lub słysząc słowo *okno*. Słowo to jest bowiem w określony sposób osadzone nie tylko w systemie języka oraz w jego różnych tekstowych realizacjach, ale jest także uwikłane kulturowo. Używa się go w określonych sytuacjach i w każdej z nich wywołuje ono określone emocje, czasami pełniąc funkcję rekwizytu, czasami stając się bronią w walce ze światem lub symbolem wewnętrznego rozdarcia.

4. Znaczenie symboliczne i kulturowe pojęcia *okno*

Kulturowych uwikłań pojęcia *okno* należy szukać niewątpliwie w literaturze i sztuce. Analiza tych dzieł literackich i malarskich, w których pojawia się okno jako motyw centralny lub poboczny, pokazuje, że ich autorzy odwoływali się zarówno do klasycznego zestawu cech właściwych oknu, jak również do jego charakterystyki kognitywnej (Grześkowiak 2008). W malarstwie bardzo często okno było tym elementem kompozycji, który stanowił źródło światła przedstawianego na obrazie wnętrza³, w literaturze z kolei okno bywało przedstawiane jako miejsce, z którego dochodził do mieszkania powiew łąk, pól i lasów, natomiast zarówno w literaturze, jak i w malarstwie było okno przedstawiane jako miejsce, w którym zlikwidowana zostaje symboliczna bariera oddzielająca człowieka od świata⁴. Barierą tą w materialnej postaci jest ściana, dlatego pojęcie ściany należy w opisie znaczenia okna traktować jako jego nieodłączny element. Należy także uwzględnić w tym opisie człowieka, który jest wynalazcą okna i dla którego okno jest miejscem ujawniającym jego typowo ludzkie potrzeby, rozterki i wątpliwości, będące wynikiem zarówno naturalnych instynktów, jak i kulturowych ograniczeń.

Opis znaczenia leksemu *okno*, który ma zdać sprawę z tego, co myśli, a może także co czuje użytkownik języka wypowiadający lub słyszający słowo *okno*, powinien więc zaczynać się od przedstawienia sytuacji, w której znajduje się człowiek, kiedy ma do czynienia z oknem, i w zależności od interpretacji tej sytuacji, wyznaczyć kulturowe genus proximum leksemu *okno*, a następnie opisać antropocentryczną charakterystykę okna, w której funkcje stanowiące jego cechy dystynktywne są rodzajem presupozycji, natomiast te zdeterminowane sytuacyjnie, obyczajowo oraz dyskursywnie można by traktować jako implikatury obecne w wypowiedzi zawierającej leksem *okno*.

To, że okno można otworzyć lub przynajmniej uchylić, wynika z językowej charakterystyki znaczenia leksemu *okno* – to, że dzięki temu wchodzi świeże powietrze do wnętrza, a na zewnątrz wychodzą z kolei zapachy kuchni, to już implikacje pragmatyczne wypowiedzi zawierającej ów leksem. Podobnie pragmatyczny charakter mają informacje o tym, że przez otwarte

³ Por. liczne obrazy przedstawiające widoki wnętrza oświetlone światłem padającym z okna, np. V. van Gogha *Pokój artysty* (1889), osoby czytające lub piszące przy świetle padającym z okna, takie jak: J. Vermeera, *Dziewczyna czytająca list* (1637), A. Renoira *Czytająca kobieta* (1874–76) lub C. Spitzberga *Biedny poeta* (1839) i in.

⁴ Motyw ten jest częstszy w poezji, por. np.: Cz. Miłosz, *Okno*; W. Szyborska, *Nic dwa razy, Niebo*; A. Bursa, *Okna* oraz w malarstwie, por. liczne obrazy przedstawiające widok z okna lub osoby stojące w oknie, np. Rembrandt *Dziewczyna w oknie* (1645; 1651); B. Murillo *Dwie kobiety w oknie* (1655–1660); T. Makowski *Kapela dziecięca* (1922) i *Ukwiecone okno* (1926) i wiele innych.

okno dochodzi śpiew ptaków, i o tym, że na ulicy słychać toczące się wewnątrz domu rozmowy, kłótnie, że czasem dochodzi z wnętrza mieszkania muzyka.

Obecność w oknie szyby wynika z językowej charakterystyki leksemu *okno*, jednak to, że dzięki szybie okiennej wchodzi przez okno światło dzienne, a w ciemnym wnętrzu robi się jasno, to już wynik wiedzy o świetle, a nie o języku.

Łączliwość leksykalna słowa *okno* pozwala z kolei na różne wypełnienia metaforycznych zwrotów z *okna rozciąga się widok na ...*, *okno może wychodzić na...*, ale przekonanie, że bezpiecznie jest postawić coś pod (przed) oknem, bo nikt tego czegoś nie ukradnie, a dziecku najlepiej kazać bawić się przed oknem, żeby móc na nie patrzeć, nie mają charakteru systemowego, są implikaturami sytuacyjnymi wypowiedzi z leksemem *okno*.

Znaczenia symboliczne i kulturowe leksemu *okno* implikowane przez zawierającą go wypowiedź, chociaż nie wynikają bezpośrednio z analizy językowej, nie powinny być pomijane w jego charakterystyce semantycznej, powinno także znaleźć się dla niego miejsce w opisach leksykograficznych – wpływa bowiem na użycie leksemu *okno*, a także na towarzyszące jego użyciu myśli. W szczególności ważne są charakterystyczne dla języków europejskich trzy interpretacje kulturowe okna.

4.1. Interpretacja okna jako symbolu przestrzeni zurbanizowanej

Teksty literackie i dzieła plastyczne łączą okno najczęściej z miastem, w którym pełni ono funkcję nie tylko doprowadzania światła i powietrza do wnętrza, ale również funkcję towarzyską (przez okno można z kimś porozmawiać, kogoś zaczepić lub odpędzić sprzed domu), funkcję socjalizującą (dzięki oknom mamy kontakt z innymi mieszkańcami miasta, z sąsiadami i z ludźmi na ulicy – przez okno można rzucić jałmużnę biedakowi, zagadać do przechodnia, z ulicy można zajrzeć do cudzych okien – wiemy, co się dzieje u innych).

Okno w przestrzeni zurbanizowanej jest więc znakiem postępu cywilizacyjnego, dzięki któremu człowiek stał się bezpieczniejszy i zdrowszy, zyskał lepsze warunki rozwoju indywidualnego, a jednocześnie zachował kontakt z resztą społeczeństwa. Chociaż trudno uznać za prawdziwe twierdzenie, że funkcją okna jest umożliwianie kontaktu z innymi, to jednak jest ono nie do podważenia, jeśli weźmie się pod uwagę ścianę, która kontakt ten czyniłaby niemożliwym, gdyby nie okno. Okno oddaje więc człowiekowi częściowo to, co zostało mu odebrane przez ścianę, ale pozostawia niedosyt spowodowany kulturowym kompromisem między tym, co możliwe a tym, co niedostępne.

4.2. Interpretacja okna jako symbolu wolności

Ściana jest murem oddzielającym od siebie dwa światy – wewnątrz (mieszkanie – zamknięte czterema ścianami, ciemne, ale bezpieczne, chociaż ograniczone przestrzennie) i zewnątrz (świat bez granic, nad którym rozpościera się równie bezgraniczne niebo). W tym murze jest wycięty otwór – okno, dzięki któremu możliwy jest kontakt między tymi dwoma światami – kontakt o wiele bogatszy niż to wynika z definicji słownikowych opartych na strukturalnej koncepcji znaczenia składającego się z cech koniecznych i wyścizających.

Okno jest więc znów kompromisem – tym razem między zamknięciem, na które godzi się człowiek, a bezkresną przestrzenią, której nie chce utracić. Jest więc tym samym ceną, jaką płaci świadomy swojego zniewolenia za złudę wolności, a także zgodą na podjęcie ryzyka utraty życia z rąk włamywaczy w zamian za jego utrzymanie dzięki światłu i powietrzu. Człowiek współczesny wygląda przez okno, ale niechętnie wychodzi na zewnątrz, zagłąda do okna, wzdycha pod oknem, ale nie wchodzi do środka. Dzieje się tak, gdyż działają hamulce kulturowe, które nie ujawniłyby się, gdyby nie okno. Okno wyzwala chęć ich pokonania, ale też wzmacnia ich działanie, nie jest łatwo je pokonać.

4.3. Interpretacja okna jako symbolu westchnień miłosnych

Okno jest w naszej kulturze miejscem, w którym ujawnia się tęsknota za ukochanym, ukochaną lub za samym niesprecyzowanym jeszcze uczuciem do bliżej nieokreślonej osoby. Motyw ten pojawia się często w poezji, jest też obecny na licznych obrazach przedstawiających dziewczynę lub młodą kobietę w oknie, której wyraz twarzy świadczy o rozmarzeniu typowym dla zakochanych, a towarzyszące jej rekwizyty sugerują miłosny temat zamyślenia (Grześkowiak 2008).

Podobnie jak z dwustronnym kontaktem mamy do czynienia w wypadku wyglądania przez okno i zagłądania do okna, także miłosne westchnienia są kierowane nie tylko z okna ku światu, ale także od stojącego pod oknem zakochanego ku zamkniętej w czterech ścianach wybrance. Jest tym samym okno, a właściwie przestrzeń podokienna, miejscem zalotów, westchnień, oczekiwania na ujście ukochanej osoby i wyściewywania pod jej adresem pieśni miłosnych, co kulturowo zaowocowało nazwą *serenada*, zarezerwowaną dla tego typu utworów (Nowicka-Jeżowa 1984).

W tym wypadku kompromis między marzeniem o spełnionej miłości i tworzeniem przeszkód w jej spełnieniu jest mocno osadzony w kul-

turze – okno ze względu na swoją dwoistość – jednoczesnego otwarcia i braku dostępu świetnie się nadaje do roli kulturowego symbolu zalotów miłosnych.

5. Podsumowanie

To, czego brakuje w słownikowych definicjach leksemu *okno* i co nie mieści się także w jego definicji kognitywnej, to informacji o napięciu, jakie jest wpisane w jego strukturę semantyczną, wynikającym z wewnętrznej dwoistości elementów jego znaczenia. Ujawnia się ono w typowych kontekstach użycia słowa *okno* i w typowych sytuacjach, które takich kontekstów wymagają. Napięcie to ma charakter kulturowy i jest nieodłącznie związane z człowiekiem i jego naturą. Pod każdym względem jest bowiem okno symbolem dręczących człowieka sprzeczności, jego rozterek dotyczących granic wolności, typowo ludzkiego być albo nie być, chcieć i bać się, wabić i nie dopuszczać do siebie, kochać i nie pozwalać być kochanym.

Pojawia się jednak pytanie, jak tę informację przekazać w definicji słownikowej, podporządkowanej rygorom opisu leksykograficznego, odrywającym opisywany leksem od człowieka i jego kulturowych doświadczeń. Być może należy wykorzystać możliwości, jakie daje hipertekst, a może należy szukać jeszcze innych rozwiązań metodologicznych, aby opis znaczenia słowa był rzeczywiście opisem jego znaczenia.

Literatura

- Ajdukiewicz K., 1985, *Język i znaczenie*, [w:] *Język i poznanie*, t. 1, Warszawa.
- Anusiewicz, 1990, *Językowo-kulturowy obraz kota w polszczyźnie*, „Etnolingwistyka” 3, s. 95–141.
- Bartmiński J., 1988, *Definicja kognitywna jako narzędzie opisu konotacji słowa*, [w:] *Konotacja*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 169–183.
- , 1991, *Miejsce hiperonimu w definicji leksykograficznej*, [w:] *Words are Physisians for an Ailing Mind. Księga ku czci prof. A. Bogusławskiego*, red. M. Grochowski, D. Weiss, München, s. 45–50.
- , 2007, *Stereotypy mieszkają w języku*, „Studia Etnolingwistyczne”, Lublin.
- , 2014, *Ankieta jako pomocnicze narzędzie rekonstrukcji językowego obrazu świata*, [w:] *Wartości w językowo-kulturowym obrazie świata Słowian i ich sąsiadów. Problemy eksplikowania i profilowania pojęć*, red. I. Bielińska Gardziel, S. Niebrzegowska-Bartmińska, Lublin.

- Brückner A., 1970, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa.
- Grochowski M., 1993, *Konwencje semantyczne a definiowanie wyrażeń językowych*, Warszawa.
- Grzegorzczak R., 1998, *O rozumieniu prototypu i stereotypu we współczesnych teoriach semantycznych*, [w:] *Język a kultura*, t. XII, red. J. Anusiewicz i J. Bartmiński, Wrocław, s. 109–115.
- , 2014, *O dwóch typach badań semantycznych*, „Prace Filologiczne”, s. 123–140.
- Grześkowiak R., 2008, *Okno Cyceryny: wymiary i głębia*, [w:] *Amor vincit omnia. Erotyzm w literaturze staropolskiej*, red. R. Krzywy, Warszawa, s. 9–37.
- ISJP: *Inny słownik języka polskiego*, 2000, red. M. Bańko, t. 1–2, Warszawa.
- Kardela H., 2011, *Ile jest strukturalizmu w kognitywizmie lub czy istnieją rewolucje naukowe w językoznawstwie?*, „Biuletyn PTJ”, t. LXVII, s. 51–70.
- Kleiber G., 2003, *Semantyka prototypu – kategorie i znaczenie leksykalne*, Kraków.
- Lippmann W., 1922, *Public Opinion*, New York.
- MEL: *Mała encyclopedia logiki*, 1988, Wrocław.
- Mikołajczuk A., 2009, *Obraz radości we współczesnej polszczyźnie*, Warszawa.
- Mosiółek-Kłosińska K., 1992, *Stereotypy psa zawarte w języku polskim*, „Poradnik Językowy”, nr 4, s. 301–304.
- Niebrzegowska S., 1999, *Czart złoto na bagnach suszy. Konceptualizacja bagna w polskiej tradycji ludowej*, [w:] *Folklorystyczne i antropologiczne opisanie świata*, red. T. Simonides, Opole, s. 293–303.
- Nowicka-Jeżowa A., 1984, *Staropolskie padwany na dobranoc. (Z problematyki literackiej sarmatyzmu)*, „Ruch Literacki” 25 nr 5–6, s. 367–380.
- SJPPWN: *Słownik języka polskiego*, <http://sjp.pwn.pl/>
- Śl. Warsz.: *Słownik języka polskiego, 1900–1927*, J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, t. I–VIII, Warszawa.
- SWJP: *Słownik współczesnego języka polskiego*, 1996, red. B. Dunaj, Warszawa.
- SSiSL: *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, 1996–2012, red. J. Bartmiński, Lublin.
- SJPDor: *Słownik języka polskiego, 1958–1969*, W. Doroszewski (red.), t. I–XI, Warszawa 1958–1969; CD-ROM. Warszawa 1997.
- Tabakowska E., 2004, *Kognitywizm po polsku – wczoraj i dziś*, Kraków.
- Tokarski R., 2006, *Pola znaczeniowe i ramy interpretacyjne – dwa spojrzenia na język*, „LingVaria”, nr 1, s. 35–44.
- Wierzbicka A., 1993, *Nazwy zwierząt*, [w:] *O definicjach i definiowaniu*, red. J. Bartmiński, R. Tokarski, s. 251–267.
- Ziomek J., 1990, *Retoryka opisowa*, Warszawa.

Window in language and in culture:
as a word, two description methods and three interpretations

Summary

The article presents the logical, linguistic and cultural analysis of the notion of “window”, as a point of departure in reconstructing the meaning of the lexeme “window” which has three groups of features:

- 1) features creating semantic oppositions of a systemic nature, which include being a hole cut in a wall at the level of human waist, letting in light, and making it possible to ventilate the room and watch what is going on outside;
- 2) cognitive features, which are reflected in linguistic facts but which are not of a distinctive character and as such not forming a system – for example, the functional resemblance between the window and the eye, a certain shape, and a positive assessment by people;
- 3) cultural features, a result of the assigning to the window of certain symbolic meanings (e.g. being a sign of human presence or a sign of longing for freedom) and secondary functions (e.g. witnessing courtship situations).

Key words: window, lexeme, meaning, genes proximum, differentia specifica, cognitive definition

Słowa-klucze: okno, leksem, znaczenie, rodzaj nadrzędny, cechy gatunkowe, definicja kognitywna